

Gazetka szkolna „Kaczka”

Grudzień 2018



11 LISTOPADA - ŚWIĘTO

ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI PRZEZ POLSKĘ

Najważniejsze polskie święto narodowe związane z odzyskaniem w 1918 roku , po 123 latach zaborów, niepodległości.

Tło historyczne

W XVIII w. silna niegdyś Rzeczpospolita zaczęła się chylić ku upadkowi, co doprowadziło do trzech rozbiorów Polski, ostatni trzeci

rozbiór trwał od roku 1775, przez 123 lata, aż do 1918 roku kiedy to, 11listopada, Rada Regencyjna (organ sprawujący władzę nad Królestwem Polskim) przekazała władzę nad wojskiem Józefowi Piłsudskiemu, który dzień wcześniej powrócił z internowania w Magdeburgu, a w trzy dni później rozwiązała się, przekazując mu pełną władzę, ustanawiając go Naczelnikiem Państwa. Tak powstała Druga Rzeczpospolita.

Święto Niepodległości i jego obchody

Dzień 11 listopada ustanowiono świętem państwowym po raz pierwszy dopiero w 1937 roku. W latach 1939-44 podczas okupacji hitlerowskiej oraz w okresie od 1945 do 1989 roku, w czasie rządów komunistycznych obchodzenie święta 11 listopada było zakazane. Dopiero w roku 1989,ustawą Sejmu, przywrócono obchody tego święta, od tego roku Święto Niepodległości jest najważniejszym świętem państwowym, a dzień 11 listopada jest dniem wolnym od pracy. Święto obchodzone jest w całym kraju, lecz najważniejsze obchody odbywają się w Warszawie, na placu Józefa Piłsudskiego, przed Grobem Nieznanego Żołnierza.



„11 Listopada”

Dzisiaj wielka jest rocznica –
jedenasty listopada!...

Tym, co zmarli za Ojczyznę,
hołd wdzięczności Polska składa.

Przystrojony portret „Dziadka”,
wzdłuż ram splota czarna wstęga...

Odszedł od nas Wódz w zaświaty –
ból do głębi serca sięga.

Żył dla Polski, walczył za nią,
na bój krwawy wiódł legiony,

siał i orał dla Ojczyzny –
my zbieramy dzisiaj plony.

Żołnierzyków mamy dzielnych,
bacznie strzegą granic kraju –

od nas tylko dziś zależy,
aby było nam jak w raju.

Więc o przyszłość walczyć spotem,

pod sztandarem z Orłem Białym,
tylko pracą i nauką
przysporzymy Polsce chwały!

Aktualności

Dnia 28 listopada 2018r. w naszej szkole odbyła się dyskoteka andrzejkowa zorganizowana przez Samorząd Uczniowski. Spotkanie przy muzyce było okazją nie tylko do tańca, ale także do tradycyjnych andrzejkowych zabaw i wróżb.

Dziękujemy za wspólna zabawę.



Andrzejki

Andrzejki – wieczór wróżb odprawianych w nocy z 29 na 30 listopada, w wigilię świętego Andrzeja, patrona Szkocji, Grecji i Rosji. Pierwsza polska wzmianka literacka o nim pojawiła się w 1557 za sprawą Marcina Bielskiego.

Dzień ten przypada na końcu lub na początku roku liturgicznego. Andrzejki są specjalną okazją do zorganizowania ostatnich hucznych zabaw przed rozpoczynającym się adwentem.

W Szkocji obchodzony 30 listopada dzień świętego Andrzeja jest świętem narodowym.



KULTURA



DZIADEK DO ORZECHÓW I CZTERY KRÓLESTWA 2D dubbing
5 grudnia godz. 10:00 i 12:00
9 grudnia godz.13:00



FANTASYCZNE ZWIERZĘTA : ZBRODNIĘ GRINDELWALDA
3D dubbing
Od 7 do 12 grudnia godz.17:00

Dodatkowo:

6 grudnia godz.11:00

10 grudnia godz.10:00

15,16 grudnia godz.14:30



JAK PIES Z KOTEM 2D polski

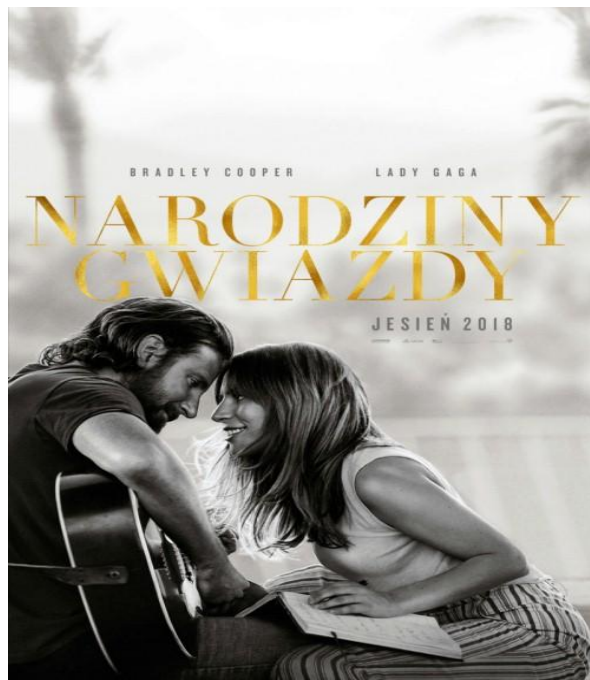
7,8 grudnia godz.21:20

9 grudnia godz.15:00



MIŁOŚĆ JEST WSZYSTKIM 2D polski

Od 14 do 19 grudnia godz.17:00



NARODZINY GWIAZDY 2D napisy
21,22,23 grudnia godz.19:00
28,29 grudnia godz.19:00

Sport

Adrianna Płaczek: walka będzie do końca



Adrianna Płaczek

– W sporcie wszystko da się zmienić. Mam nadzieję, że od początku do końca zachowamy koncentrację, której brakowało nam na przykład po zmianie stron w niedzielnym meczu – mówi bramkarka reprezentacji Polski Adrianna Płaczek.

Piotr Wesółowski: Doskonale zdajecie sobie sprawę ze stawki meczu ze Szwedkami.

Wygrana różnicą czterech bramek da wam awans do drugiej rundy niezależnie od wyniku spotkania Serbia – Dania. Dacie radę sprawić niespodziankę?

Adrianna Płaczek: Nie będziemy kalkulować i nie chcemy na nikogo się oglądać. Musimy wyjść na boisko i pokazać, że potrafimy grać dobrze w piłkę ręczną przez 60 minut, a nie 30. Stać nas na to i skupiamy się na wygranej czterema golami.

Kamil Stoch znalazł się w nowej sytuacji. Po raz pierwszy od bardzo dawna ma w kadrze równorzędnego rywala i na papierze nie jest jedynym liderem reprezentacji

Kamil Stoch

- Po raz pierwszy od zakończenia kariery przez Adama Małysza, Kamil Stoch nie jest jedynym liderem kadry skoczków

- **Znakomicie na początku sezonu prezentuje się bowiem Piotr Żyła, który już trzykrotnie stawał na podium i jest wiceliderem klasyfikacji generalnej PŚ**
- **– Piotrek jak najbardziej zasłużył na to, by być w miejscu, w jakim się teraz znajduje – mówi Stoch**

Kamil Stoch skacze daleko – to fakt. Do tego pięknie stylowo – dla nas to pewnik, dla sędziów... powiedzmy, że zazwyczaj także. Stoch zajmuje wysokie miejsca – to potwierdzają tabelki z wynikami. Ale po raz pierwszy od 2011 roku, czyli odkąd Adam Małysz odstawił narty na wystawę swojego muzeum, nie jest jedynym sterem i okrętem naszej reprezentacji.

Ma prawdziwego konkurenta

Na początku tej edycji Pucharu Świata liderem jest Piotr Żyła. 31-latek po niedzielnych zawodach w Niżnym Tagile na pewno może zostać okrzyknięty rewelacją jesieni. Wiślanin już trzy razy zdążył stanąć na podium, podczas gdy mistrz olimpijski – "tylko" dwukrotnie. Po pięciu konkursach Żyła jest drugi w klasyfikacji PŚ, a jego rówieśnik – trzeci. Jego najgorszy występ skutkowało szóstym, a Stocha – siódmym miejscem.

Wyjątkowo skrupulatni powiedzą, że to bzdury, bo takie sytuacje już bywały. Przecież w pojedynczych konkursach Kamilowi zdarzało się przegrywać z kolegami w finale, nie wchodzić do drugiej serii lub nawet przepadać w kwalifikacjach. W sezonie 2012/13 dopiero po czwartym weekendzie PŚ odzyskał pierwsze miejsce wśród Polaków po tym, jak w poprzednich trzech zdobył ledwie punkt. Rok później w Klingenthal rozczarowany 37. miejscem spoglądał, jak koszulkę lidera cyklu zakłada szczęśliwy Krzysztof Biegun. Po kolejnym roku w ogóle nie skakał na inaugurację zimy, bo przez kontuzję stawu skokowego odpuścił wszystkie starty przed Turniejem Czterech Skoczni. Ciężar odpowiedzialności za wyniki też spadł wtedy na innych. Można powiedzieć, że mistrz olimpijski schował się w cień nawet niedawno – w sezonie 2016/17 – gdy tuż przed MŚ w Lahti dwa konkursy w Azji wygrał Maciej Kot.

To wszystko prawda, ale nie do końca. Warto pamiętać, że jesienią 2012 roku cała nasza kadra skakała fatalnie i rywalizacja o rolę „pierwszego” przypominała u biało-czerwonych wyścig żółwi. Stoch po odpuśczeniu próby przedolimpijskiej w Soczi wrócił i został mistrzem świata. Po roku z kolei, gdy przycichła „biegunomania”, Kamil sięgnął po Kryształową Kulę, a gdy w 2015 wyleczył uraz kostki, zebrał później pięć miejsc na podium. Nikt nie przeczy, że jako lider kadry miewał w karierze słabsze chwile, lecz po prostu robił swoje i zawsze wracał na należne mu miejsce w hierarchii. Teraz jednak mówimy już o trzech weekendach wewnętrznej rywalizacji i to nie takich, gdzie u Stocha widać słabości. To Żyła wyrósł na skoczka, który nie musi bać się nikogo na świecie.

Tylko się cieszyć

– Piotrek jak najbardziej zasłużył na to, by być w miejscu, w jakim się teraz znajduje. Bardzo ciężko pracował przez całe lato i ja się tylko mogę cieszyć, że mój kolega jest w dobrej dyspozycji – tylko tak formę Żyły skomentował ostatnio skoczek z Zębu w rozmowie z TVP.

Stoch przywykł już, że stroni od publicznych rozmów o dokonaniach rywali, chociaż dotychczas rzadko miewał okazje, by ich tematem był inny z biało-czerwonych. A tym bardziej kolega, z którym ramię w ramię przechodził drogę od zawodów dzieci aż na sam szczyt. Ojciec mistrza Bronisław Stoch twierdzi jednak, że synowi od dawna zależało, by do jego poziomu na stałe dorównał w kraju ktoś jeszcze.

– To każdemu w grupie daje motywacyjnego kopa i podnosi na duchu. Poza tym, kiedy sukcesy osiąga większa liczba Polaków, to naturalnie rozkłada się wówczas zainteresowanie mediów i kibiców. Z barków lidera schodzi część odpowiedzialności i uwagi opinii publicznej, a to wielki komfort i ułatwienie w pracy. Uważam, że obecna sytuacja jest zdrowa, bo oni się teraz wzajemnie

napędzają, ale nie walczą na łokcie o pozycję kapitana. Widać przecież, że ta kadra to nie rywale, lecz dobrzy koledzy. To także zasługa Stefana Horngachera. Austriak wykształcił w naszych chłopakach umiejętność koncentracji na tym, co trzeba zrobić, by lepiej skakać na nartach, zamiast na tym, ile komu brakuje, żeby pokonać rywala – skomentował Stoch senior.

Czy forma Żyły zostanie z nim na dłużej oraz czy Stoch wkrótce będzie jeszcze lepszy, co zgodnie zapowiada środowisko naszej kadry? Czas pokaże. Gdyby jednak w PŚ do końca utrzymał się status quo, mówilibyśmy o zmierzchu kolejnej epoki. Odkąd bowiem Małysz powiedział w 2011 roku "pas", jeszcze ani razu Stoch na finiszu sezonu nie znalazł się za którymkolwiek z kolegów.

Nietypowe święta :

1. grudnia – Światowy Dzień AIDS
4. grudnia – Dzień Górnika
5. grudnia – Dzień Ninja
12. grudnia – Dzień Guzika
14. grudnia – Dzień Małpy
15. grudnia – Dzień Herbaty
16. grudnia – Dzień Pokrywania Wszystkiego Czekoladą
17. grudnia – Dzień bez Przekleństw
20. grudnia – Dzień Ryby

Zespół redaktorski:

Katarzyna Burda
Aleksandra Dudek
Joanna Resztak
Klaudia Stachulska
Michalina Suda
Mikołaj Wojtaszek